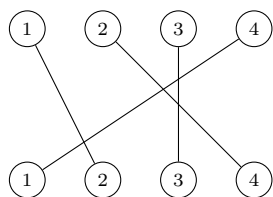


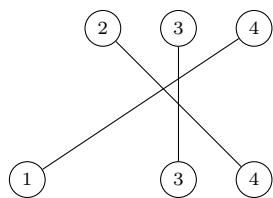
# O klasach permutacji

Wojciech PRZYBYSZEWSKI\*

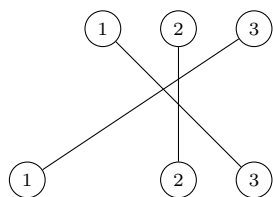
\*Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki, Uniwersytet Warszawski



Rys. 1



Rys. 2



Rys. 3

W tym artykule będziemy rozważali permutacje zbioru  $n$ -elementowego, czyli funkcje  $\sigma : \{1, \dots, n\} \rightarrow \{1, \dots, n\}$ , które są bijekcjami. Dla ustalonego  $n$  zbiór wszystkich takich funkcji będziemy oznaczać przez  $S_n$ . Daną permutację można reprezentować na różne sposoby, na przykład poprzez wypisanie jej wartości na kolejnych elementach. Permutację  $\sigma \in S_4$  taką, że  $\sigma(1) = 2, \sigma(2) = 4, \sigma(3) = 3$  i  $\sigma(4) = 1$ , możemy zapisać jako 2431. W ten sposób możemy utożsamiać permutacje w  $S_n$  z  $n$ -elementowymi ciągami o różnych wyrazach ze zbioru  $\{1, \dots, n\}$ , dostając  $|S_n| = n \cdot (n-1) \cdot \dots \cdot 1 = n!$ .

Inny pomysł polega na narysowaniu dwóch rzędów liczb i połączeniu krawędziami każdej liczby z górnego rzędu z przyporządkowaną jej liczbą z dolnego rzędu. Rysunek 1 przedstawia permutację 2431.

Taki graficzny sposób prezentowania permutacji ma kilka zalet. Na przykład pozwala łatwo obliczyć złożenie permutacji, tj. dla danych permutacji  $\sigma, \tau \in S_n$  obliczyć permutację  $\tau \circ \sigma$ , która ma tę własność, że  $\tau \circ \sigma(k) = \tau(\sigma(k))$ . Inną jego zaletą jest możliwość zdefiniowania naturalnej relacji zawierania jednej permutacji przez drugą, w dość podobny sposób do relacji bycia podgrafem. Zastanówmy się, co się stanie, jeśli z rysunku 1 usuniemy jakąś krawędź wraz z jej końcami (na przykład tę między 1 na górze i 2 na dole). Dostaniemy wtedy rysunek 2. Teraz przenumerujmy po kolei wierzchołki na górze i na dole. Widzimy, że rysunek 3 przedstawia permutację 321  $\in S_3$ . Możemy więc stwierdzić, że permutacja 2431 zawiera permutację 321, co będziemy zapisywać  $321 \preceq 2431$ . Tę obrazkową definicję możemy sformalizować.

**Definicja 1.** Niech  $k \leq n$  będą dwoma dodatnimi liczbami całkowitymi i niech  $\sigma \in S_k$  i  $\tau \in S_n$  będą dwoma permutacjami. Jeśli istnieją takie  $1 \leq x_1 < \dots < x_k \leq n$ , że dla każdych  $1 \leq i < j \leq k$  warunek  $\sigma(i) < \sigma(j)$  zachodzi wtedy i tylko wtedy, gdy zachodzi warunek  $\tau(x_i) < \tau(x_j)$ , to powiemy, że  $\tau$  zawiera  $\sigma$ , co zapiszemy  $\sigma \preceq \tau$ .

Czytelnik Zaznajomiony z definicją częściowego porządku natychmiast dostrzeże, że relacja  $\preceq$  spełnia jego aksjomaty. W szczególności zaznaczmy, że relacja  $\preceq$  jest przechodnia, tj. jeśli dla pewnych permutacji zachodzi  $\sigma \preceq \tau$  i  $\tau \preceq \psi$ , to także  $\sigma \preceq \psi$ . Dowód tego faktu pozostawiamy Czytelnikowi jako ćwiczenie.

Warto tutaj dodać, że według Vaughana Pratta (informatyka, którego Czytelnik Zainteresowany algorytmiką kojarzy na pewno z algorytmu KMP)  $\preceq$  zdaje się być jedynym porządkiem częściowym na permutacjach, który pojawia się w prosty i naturalny sposób. W tym artykule zajmiemy się pewnym problemem informatycznym, w którym pojęcie zawierania się permutacji okaże się pomocne.

## Permutacje na stosie

Załóżmy, że mamy na wejściu permutację z  $S_n$  zapisaną jako ciąg  $123 \dots n$  (tę permutację będziemy nazywać identycznością i oznaczać przez  $id_n$ ). Chcemy za pomocą jednego stosu przekształcić ją w jakąś inną permutację. W tym celu w każdym ruchu możemy:

- zdjąć liczbę ze szczytu stosu i dopisać ją do wyjściowej permutacji albo
- wziąć liczbę z początku wejściowej permutacji i umieścić ją na szczycie stosu.

Wykonujemy ruchy tak długo, aż wszystkie liczby z wejściowej permutacji zostaną przeniesione do wyjściowej permutacji. Przykładowy proces przekształcania 123 w 231 jest przedstawiony na rysunkach na marginesie.

W swojej książce *Sztuka programowania* Donald Knuth zadał następujące pytanie – jakie permutacje możemy uzyskać w opisany powyżej sposób z permutacji  $id_n$ ? Wiemy póki co, że z permutacji 123 możemy uzyskać 231. Zachęcam Czytelnika do ręcznego sprawdzenia, że możemy uzyskać także permutacje 123, 213, 132 i 321, ale nie możemy uzyskać 312. Okazuje się, że tę obserwację da się uogólnić, ujmując w następujące twierdzenie.

**Twierdzenie 1.** Permutację  $\sigma \in S_n$  da się uzyskać z permutacji  $id_n$  przy użyciu jednego stosu w sposób opisany powyżej wtedy i tylko wtedy, gdy  $312 \not\preceq \sigma$ .





Dowód tego twierdzenia nie jest szczególnie skomplikowany, ale wymaga pewnych intuicji dotyczących procesu przekształcania permutacji z użyciem stosu. Zachęcam więc Czytelnika do samodzielnej próby udowodnienia powyższego twierdzenia, a dopiero potem do przeczytania poniższego dowodu.



(a) Zaczynamy z permutacją 123 na wejściu



*Dowód.* Najpierw pokażemy, że jeśli  $312 \preceq \sigma \in S_n$ , to  $\sigma$  nie da się uzyskać w opisany sposób. Załóżmy nie wprost, że  $\sigma$  jednak da się jakoś uzyskać. Skoro  $312 \preceq \sigma$ , to mamy takie  $1 \leq i < j < k \leq n$ , że  $\sigma(j) < \sigma(k) < \sigma(i)$ .

To daje nam, że liczby  $\sigma(j)$  i  $\sigma(k)$  muszą być zdjęte z wejścia przed  $\sigma(i)$ . Z drugiej strony, skoro  $i < j < k$ , to  $\sigma(i)$  musi być zdjęta ze stosu przed  $\sigma(j)$  i  $\sigma(k)$ . Nietrudno zauważyć, że liczby na stosie leżą posortowane, więc kiedy zdejmujemy  $\sigma(i)$  ze stosu, to  $\sigma(j)$  leży pod  $\sigma(k)$ . W związku z tym  $\sigma(k)$  będzie wypisana na wyjście przed  $\sigma(j)$ , co jest w sprzeczności z tym, że  $j < k$ .



(b) Zdejmujemy 1 z wejścia na stos



Teraz pokażemy, jak uzyskać permutację  $\sigma \in S_n$  taką, że  $312 \not\preceq \sigma$ . W tym celu wystarczy zastosować następujący algorytm. Po kolei dla  $j = 1, 2, \dots, n$  wkładamy na stos 0 lub więcej kolejnych liczb z wejścia, aż na jego wierzchołku pojawi się  $\sigma(j)$ . Wtedy liczbę tę zdejmujemy ze stosu i zapisujemy na wyjściu.



(c) Zdejmujemy 2 z wejścia na stos



Zauważmy, że ten algorytm nie zadziała tylko wtedy, gdy dojdziemy do jakiegoś  $j$  i liczba  $\sigma(j)$  będzie już na stosie, ale nie na jego szczycie. To znaczy, że wyżej od  $\sigma(j)$  będzie jakieś  $\sigma(k)$  dla pewnego  $k > j$ . Ponadto musi też być  $\sigma(k) > \sigma(j)$ , bo liczby na stosie są posortowane. Liczba  $\sigma(k)$  została umieszczona na stosie, kiedy rozważaliśmy pewne  $i < j$  i zachodziło  $\sigma(k) < \sigma(i)$ . Łącząc te nierówności, dostajemy  $i < j < k$  oraz  $\sigma(j) < \sigma(k) < \sigma(i)$ , czyli  $312 \preceq \sigma$ . To kończy dowód drugiej implikacji. □

### Klasy permutacji



(d) Przenosimy 2 ze stosu na wyjście



Niech  $\mathcal{C}$  będzie dowolnym zbiorem permutacji. Powiemy, że  $\mathcal{C}$  jest *klasą permutacji*, jeśli jest zamknięty w dół, tj. spełnia następujący warunek:

dla każdego  $\sigma \in \mathcal{C}$  jeśli  $\tau \preceq \sigma$ , to  $\tau \in \mathcal{C}$ .

Pierwszym przykładem klasy permutacji jest po prostu zbiór wszystkich permutacji. Taką klasę permutacji nazwiemy niewłaściwą, zaś każdą inną będziemy nazywać właściwą.



(e) Zdejmujemy 3 z wejścia na stos



Naturalnym przykładem właściwych klas permutacji są zbiory permutacji, które nie zawierają ustalonej permutacji (czasem mówi się *unikają ustalonego wzorca*). Dla ustalonej permutacji  $\tau$  przez  $Av_n(\tau)$  (od angielskiego *avoid*) definiujemy zbiór tych wszystkich permutacji z  $S_n$ , które nie zawierają  $\tau$ .

Formalnie  $Av_n(\tau) = \{\sigma \in S_n : \tau \not\preceq \sigma\}$ . Przez  $Av(\tau)$  oznaczamy sumę  $Av_n(\tau)$  po wszystkich  $n$ , tj.  $Av(\tau) = \bigcup_{n=1}^{\infty} Av_n(\tau)$ . Nietrudno zobaczyć, że dla dowolnego  $\tau$  zbiór  $Av(\tau)$  jest właśnie klasą permutacji.



(f) Przenosimy 3 ze stosu na wyjście



To podejście można uogólnić i dla dowolnego zbioru permutacji  $T$  (być może nawet nieskończonego) przez  $Av_n(T)$  oznaczamy wszystkie te permutacje z  $S_n$ , które nie zawierają żadnej permutacji z  $T$ . Formalnie  $Av_n(T) = \{\sigma \in S_n : \forall \tau \in T \tau \not\preceq \sigma\}$ . Znow możemy napisać:  $Av(T) = \bigcup_{n=1}^{\infty} Av_n(T)$ . Jako zadanie dla Czytelnika pozostawiamy sprawdzenie następującej obserwacji – jeśli  $\mathcal{C}$  jest klasą permutacji, zaś  $T$  jest zbiorem wszystkich tych permutacji, które nie należą do  $\mathcal{C}$ , to  $\mathcal{C} = Av(T)$ .



(g) Przenosimy 1 ze stosu na wyjście

Na koniec tej części zauważmy jeszcze, że twierdzenie 1 mówi, że zbiór permutacji, które przy użyciu jednego stosu da się uzyskać z  $id_n$ , to dokładnie  $Av_n(312)$ .

### Zliczamy permutacje

Dość ciekawym problemem kombinatorycznym jest zbadanie, jak dla ustalonego zbioru permutacji  $T$  rośnie  $|Av_n(T)|$  wraz ze wzrostem  $n$ . Obliczmy teraz dokładnie  $|Av_n(312)|$ , wykorzystując nasze poprzednie rozważania o przetwarzaniu permutacji przy użyciu jednego stosu.

Zastanówmy się, jak w zwięzły sposób można opisać procedurę uzyskiwania permutacji 231 z permutacji 123. Mieliśmy do dyspozycji dwie operacje – wkładania z wejścia na stos ( $S$ ) i zdejmowania ze stosu na wyjście ( $X$ ). Ciąg

Zauważmy, że jeśli zamiast  $S$  i  $X$  pisalibyśmy  $($  i  $)$ , to poprawne ciągi operacji odpowiadają poprawnym nawiasowaniom.



O liczbach Catalana pisaliśmy w  $\Delta_{11}^{02}$  w artykule „Jak zaparkować samochód?” i w  $\Delta_{14}^{03}$  w artykule „Bardzo oszczędne drzewa”.



#### Rozwiązanie zadania M 1721.

Łatwo przekonać się, że  $p > 2$ . Oznaczmy przez  $b$ , gdzie  $1 < b < p$ , liczbę bloków, na jakie podzieliliśmy nasz ciąg, i załóżmy, że suma w każdym takim bloku jest równa  $S$ . Wtedy

$$bS = 1 + 2 + \dots + p = \frac{p(p+1)}{2} \equiv 0 \pmod{p},$$

skąd  $p \mid S$ , gdyż  $p > b$ .

Weźmy teraz pod uwagę pierwszy blok liczb:  $1, 2, \dots, k$ , dla pewnego  $k < p$  o sumie  $S$  równej  $\frac{k(k+1)}{2}$ . W tej sytuacji  $p \mid S$  wtedy i tylko wtedy, gdy  $p \mid (k+1)$  (gdzie  $k < p$ ), a zatem, ponownie korzystając z nierówności  $k < p$ , dostajemy  $k = p - 1$ . W związku z tym następny blok może zawierać tylko liczbę  $p$ , skąd i z równości sum wynika  $p = \frac{(p-1)p}{2}$ , a zatem musi być  $p = 3$ . Łatwo sprawdzić, że następujący podział  $\{1, 2\}, \{3\}$  liczb  $1, 2, 3$  spełnia warunki zadania.

operacji, który wykonaliśmy, możemy zapisać jako ciąg długości 6 składający się z 3 operacji  $S$  i 3 operacji  $X$ , konkretnie  $SSXSSX$ . Łatwo zauważyć, że procedurę uzyskiwania permutacji  $\sigma \in S_n$  z permutacji  $\text{id}_n$  możemy zapisać jako ciąg długości  $2n$  składający się z  $n$  operacji  $S$  i  $n$  operacji  $X$ . Ponadto nie możemy wykonać operacji  $X$ , kiedy stos jest pusty. W związku z tym w żadnym prefiksie takiego ciągu (czyli podciągu długości  $k$  składającego się z  $k$  pierwszych operacji) liczba  $X$ 'ów nie jest większa od liczby  $S$ 'ów. Ciągi spełniające te warunki nazwiemy *poprawnymi*. Zauważmy, że oczywiście każdy poprawny ciąg operacji opisuje jakąś procedurę, którą da się wykonać i która wyprodukuje jakąś permutację.

Rozważmy teraz dwa różne poprawne ciągi  $c_1, c_2$  i spójrzmy na pierwszą od lewej pozycję, na której się różnią. Jeden z nich ma wtedy operację  $X$ , drugi zaś operację  $S$ . Ten z  $X$ 'em wypisze na wyjście jakąś liczbę, która zostanie w tym drugim przykryta na wierzchołku stosu przez inną, co pokazuje, że  $c_1$  i  $c_2$  generują różne permutacje. Skoro każde dwa poprawne ciągi generują różne permutacje, to żeby obliczyć  $|\text{Av}_n(312)|$ , musimy policzyć, ile jest poprawnych ciągów długości  $2n$ . Przedstawimy tutaj tylko wskazówki, jak wykonać odpowiednie obliczenia, pozostawiając Czytelnikowi doprecyzowanie szczegółów (lub sięgnięcie do artykułu *Tożsamość Cauchy'ego, iloczyn Wallisa i wzór Stirlinga* z  $\Delta_{22}^8$ , gdzie szczegóły te są dokładnie przedstawione).

Oczywiście mamy  $\binom{2n}{n}$  wszystkich ciągów długości  $2n$  zawierających  $n$  operacji  $X$  i  $n$  operacji  $S$ . Policzymy, ile spośród nich nie jest *poprawnych*. W każdym takim ciągu możemy znaleźć pierwszą pozycję  $k$  z operacją  $X$  taką, że do pozycji  $k$  (włącznie z nią) liczba  $X$ 'ów jest większa od liczby  $S$ 'ów. Zamieńmy w prefiksie danego ciągu do tego  $X$ 'a włącznie wszystkie  $X$ 'y na  $S$ 'y, a wszystkie  $S$ 'y na  $X$ 'y. W ten sposób dostajemy ciąg, który zawiera dokładnie  $(n+1)$  operacji  $S$  i  $(n-1)$  operacji  $X$ . Zauważmy, że ten proces można odwrócić – dla każdego ciągu z  $(n+1)$   $S$ 'ami i  $(n-1)$   $X$ 'ami możemy znaleźć niepoprawny ciąg, w którym jest po  $n$  operacji  $X$  i  $S$ , z którego on powstał. Na przykład ciąg  $XXSXSSSXSSSS$  musiał powstać z ciągu  $SSXSSXXXXSSS$ . To daje nam, że wszystkich poprawnych ciągów jest:

$$\binom{2n}{n} - \binom{2n}{n-1} = \binom{2n}{n} - \frac{n}{n+1} \binom{2n}{n} = \frac{1}{n+1} \binom{2n}{n}.$$

Jako ciekawostkę powiedzmy, że otrzymany wzór opisuje  $n$ -tą liczbę Catalana, oznaczaną  $C_n$ . Liczby te pojawiają się w naturalny sposób w różnych problemach kombinatorycznych, o których można by napisać wiele kolejnych artykułów.

### Hipoteza Stanleya–Wilfa

Udało nam się już udowodnić, że  $|\text{Av}_n(312)| = C_n$ . Okazuje się, co pokazali Donald Knuth i Percy MacMahon, że dla dowolnej permutacji  $\sigma \in S_3$  (nie tylko 312) zachodzi  $|\text{Av}_n(\sigma)| = C_n$ . Ogólnie jednak dla większych  $n$  nie ma analogicznych równości dla wszystkich permutacji z  $S_n$  – już dla  $S_4$  mamy  $|\text{Av}_6(1342)| = 512 \neq 513 = |\text{Av}_6(1234)|$ .

Wracając do  $S_3$  i liczb Catalana, można łatwo wykazać, że:

$$C_{n+1} = \frac{4n+2}{n+2} C_n,$$

co daje nam  $C_n \leq 4^n$ . Mamy więc  $|\text{Av}_n(\sigma)| \leq 4^n$  dla każdego  $\sigma \in S_3$ . Zwróćmy uwagę, że wszystkich permutacji w  $S_n$  jest  $n!$  zaś  $4^n < o(n!)$ , więc jest to znacząco lepsze oszacowanie od oszacowania naiwnego, przez liczbę wszystkich permutacji w  $S_n$ .

W późnych latach 80. XX wieku Richard Stanley i Herbert Wilf niezależnie postawili hipotezę, że dla dowolnego  $k$  i dowolnej permutacji  $\sigma \in S_k$  istnieje stała  $K$  taka, że  $|\text{Av}_n(\sigma)| \leq K^n$  dla każdego  $n$ . Hipoteza ta była otwarta przez kilkanaście lat, aż w końcu została udowodniona w 2004 roku przez Adama Marcusa i Gábor Tardosa. Mimo tak długiego czasu, który upłynął od postawienia hipotezy do jej rozwiązania, dowód przedstawiony przez Marcusa i Tardosa okazał się zaskakująco prosty i elegancki. Będzie on tematem kolejnej części tego artykułu, która zostanie opublikowana w następnym numerze *Delty*.